

# UZASADNIENIE

**M. K.** stanął przed Sądem Okręgowym  
w P. oskarżony o to, że:

I. w dniu 10 lipca 2016 roku około godziny 15:00 w L.  
w mieszkaniu przy ul. (...), działając wspólnie  
i w porozumieniu z M. M. (1) oraz R. W., w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w postaci odzieży, dokonał pobicia M. Ł. w ten sposób,  
że wielokrotnie uderzał go pięściami po głowie i klatce piersiowej, powodując u M. Ł. obrażenia w postaci sińców i podbiegnięć krwawych na głowie, szyi oraz na barku, ramieniu prawnym i podbiegnięć krwawych w mięśniach międzyżebrowych po stronie prawej oraz obrażenia czaszkowo – mózgowo pod postacią krwiaka podtwardówkowego, stłuczenia płatów czołowych i krwawienia do komór mózgu, co doprowadziło do śmierci M. Ł., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności w okresach od 28 stycznia 2014 roku do 28 stycznia 2014 roku, od 19 lutego 2014 roku do 11 grudnia 2014 roku oraz od 13 stycznia 2015 roku do 14 marca 2016 roku, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 18 grudnia 2014 roku sygn. akt II K 409/14, obejmującego m.in. wyrok Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 3 czerwca 2014 roku, sygn. akt II K 294/14, którym oskarżony został skazany za podobne przestępstwa umyślne z art. 190 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. na łączną karę 1 roku pozbawienia wolności,  
tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

**R. W.** stanął przed Sądem Okręgowym w Poznaniu oskarżony o to, że:

II. w dniu 10 lipca 2016 roku około godziny 15:00 w L.  
w mieszkaniu przy ul. (...), działając wspólnie  
i w porozumieniu z M. K. oraz M. M. (1), w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w postaci odzieży, dokonał pobicia M. Ł. w ten sposób,  
że wielokrotnie uderzał go pięściami po głowie i klatce piersiowej, powodując u M. Ł. obrażenia w postaci sińców i podbiegnięć krwawych na głowie, szyi oraz na barku, ramieniu prawnym i podbiegnięć krwawych w mięśniach międzyżebrowych po stronie prawej oraz obrażenia czaszkowo – mózgowo pod postacią krwiaka podtwardówkowego, stłuczenia płatów czołowych i krwawienia do komór mózgu, co doprowadziło do śmierci M. Ł.,  
tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

**M. M. (1)** stanął przed Sądem Okręgowym w Poznaniu oskarżony o to, że:

III. w dniu 10 lipca 2016 roku około godziny 15:00 w L.  
w mieszkaniu przy ul. (...), działając wspólnie  
i w porozumieniu z M. K. oraz R. W., w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w postaci odzieży, dokonał pobicia M. Ł. w ten sposób,  
że wielokrotnie uderzał go pięściami po głowie i klatce piersiowej, powodując u M. Ł. obrażenia w postaci sińców i podbiegnięć krwawych na głowie, szyi oraz na barku, ramieniu prawnym i podbiegnięć krwawych w mięśniach międzyżebrowych po stronie prawej oraz obrażenia czaszkowo – mózgowo pod postacią krwiaka podtwardówkowego, stłuczenia płatów czołowych i krwawienia do komór mózgu, co doprowadziło do śmierci M. Ł.,  
tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

\*\*\*\*\*

**Wyrokiem** z dnia 27 lutego 2017 roku w sprawie XVI K 252/16 Sąd Okręgowy w Poznaniu orzekł co następuje:

1. Uznał oskarżonych M. K., R. W.

i M. M. (1) za winnych tego, że w dniu 10 lipca 2016 roku w L., działając wspólnie i w porozumieniu, stosując przemoc w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności w postaci odzieży, wzięli udział w pobiciu M. Ł. w ten sposób, że wielokrotnie uderzali go pięściami po ciele, w tym po głowie, powodując u M. Ł. obrażenia w postaci sińców i podbiegnięć krwawych na głowie, szyi oraz na barku, ramieniu prawym i podbiegnięć krwawych w mięśniach międzyżebrowych po stronie prawej oraz obrażenia czaszkowo – mózgowo pod postacią krwiaka podtwardówkowego, stłuczenia płatów czołowych i krwawienia do komór mózgu, co doprowadziło do śmierci M. Ł., przy czym M. K. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności w okresach od 28 stycznia 2014 roku do 28 stycznia 2014 roku, od 19 lutego 2014 roku do

11 grudnia 2014 roku oraz od 13 stycznia 2015 roku do 14 marca 2016 roku, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 18 grudnia 2014 roku, sygn. akt II K 409/14, obejmującego m.in. wyrok Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 3 czerwca 2014 roku, sygn. akt II K 294/14, którym oskarżony został skazany za podobne przestępstwa umyślne z art. 190 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. na łączną karę 1 roku pozbawienia wolności, co stanowi wobec R. W. i M. M. (1) przestępstwo z art. 158 § 1 i 3 k.k.

i art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a wobec M. K. przestępstwo z art. 158 § 1 i 3 k.k. i art. 191 § 2 k.k.

w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył R. W. karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, M. M. (1) karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, a oskarżonemu M. K. karę 6 (sześciu) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania oskarżonemu R. W. od dnia 11 lipca 2016 roku godzina 15.35

i nadal, M. M. (1) od dnia 12 lipca 2016 roku godzina 8.25 do dnia 19 stycznia 2017 roku godz. 15.55 oraz M. K. od dnia 11 lipca 2016 roku godzina 15.15 do dnia 15 grudnia 2016 roku.

3. Na podstawie art. 62 k.k. orzekł wykonanie kar pozbawienia wolności wobec oskarżonych M. K., R. W. i M. M. (1) w systemie terapeutycznym dla osób uzależnionych od alkoholu.

4. Na podstawie art. 93a § 1 pkt. 2 i 3 k.k. w zw. z art. 93b § 1 k.k. i art. 93c pkt. 4 i 5 k.k. orzekł wobec M. K. środki zabezpieczające w postaci terapii uzależnień od alkoholu oraz terapię psychologiczną dla osoby z zaburzeniem osobowości.

5. Na podstawie art. 93a § 1 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 93b § 1 k.k. i art. 93c pkt. 5 k.k. orzekł wobec R. W. środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień od alkoholu.

6. Na podstawie art. 93a § 1 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 93b § 1 k.k. i art. 93c pkt. 5 k.k. orzekł wobec M. M. (1) środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień od alkoholu.

7. Na podstawie § 4 pkt. 1, 2 i 3, § 17 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. K. kwotę 2.022,80 złotych, na rzecz adw. K. N. kwotę 1.731,48 złotych, na rzecz adw. P. W. kwotę 1.033,20 złotych oraz na rzecz adw. M. M. (2) kwotę 369,00 złotych.

8. Na podstawie art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k. i art. 1 art. 2 ust 1 pkt 4, 5 i 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.) zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych po 1/3 części, a nadto wymierzył im opłaty: M. K.

w kwocie 600,00 złotych, M. M. (1) w kwocie 300,00 złotych oraz R. W. w kwocie 400,00 złotych.

\*\*\*\*\*

Z wyrokiem tym nie zgodzili się prokurator oraz obrońcy oskarżonych M. K. i M. M. (1), którzy zaskarżyli go apelacją.

**Prokurator Rejonowy w Lesznie** na podstawie przepisów art. 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. zaskarżył przedmiotowy wyrok na niekorzyść oskarżonych w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Powołując się na treść przepisów art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. apelujący wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec:

- oskarżonego M. K. kary 6 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- oskarżonego R. W. kary 4 lat pozbawienia wolności,
- oskarżonego M. M. (1) kary 2 lat pozbawienia wolności,

podczas gdy prawidłowa ocena dokonana na podstawie kryteriów wskazanych w art. 53 k.k., a przede wszystkim uwzględniająca stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonych, stopień zawinienia sprawców, charakter naruszonego przez nich dobra prawnego i rozmiar jego naruszenia, motywację im przyświecającą, cele zapobiegawcze kary, a także poprzednią karalność oskarżonych M. K. i R. W. prowadzić musi do wniosku, iż jedynie orzeczenie wobec:

- oskarżonego M. K. kary 9 lat pozbawienia wolności,
- oskarżonego R. W. kary 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- oskarżonego M. M. (1) kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

realizować będzie ustawowe kryteria wymiaru kary oraz zrealizuje funkcje kary jako środka represji i prewencji indywidualanej,

a nadto

wyrokowi temu zarzucił niesłuszne niezastosowanie wobec oskarżonych M. K., R. W. i M. M. (1) środka zabezpieczającego w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu określonej w art. 93a pkt 1 k.k., podczas gdy z okoliczności sprawy,

a w szczególności opinii biegłych psychiatrów i psychologów wynika konieczność kontynuowania terapii po opuszczeniu przez nich zakładu karnego, a środek ten pozwoli na skuteczną realizację prawidłowo orzeczonych pozostałych środków zabezpieczających w postaci terapii uzależnień i terapii psychologicznych.

Reasumując, na podstawie przepisów art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 1 i 2 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- orzeczenie wobec oskarżonego M. K. kary 9 lat pozbawienia wolności oraz obok środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień od alkoholu oraz terapii psychologicznej dla osoby z zaburzeniami osobowości – środka zabezpieczającego w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu określonego w art. 93a pkt 1 k.k.,
- orzeczenie wobec oskarżonego R. W. kary 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz obok środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień od alkoholu – środka zabezpieczającego w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu określonego w art. 93a pkt 1 k.k.,
- orzeczenie wobec oskarżonego M. M. (1) kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz obok środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień od alkoholu – środka zabezpieczającego w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu określonego w art. 93a pkt 1 k.k.

\*\*\*\*\*

**Obrońca oskarżonego M. K. z urzędu adv. L. K.** na podstawie przepisów art. 444 i art. 425 § 1 – 3 k.p.k. zaskarżyła przedmiotowy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Na podstawie przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzuciła ona temu orzeczeniu rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu M. K. kary 6 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Reasumując, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu M. K. kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze. Jednocześnie obrońca wносиła o zasądzenie na jej rzecz kosztów obrony z urzędu.

W dniu 10 kwietnia 2017 roku do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynęło **pismo oskarżonego M. K. nazwane „apelacją”**. Oskarżony zaznaczył w nim, że „...nie neguję wyroku, który zapadł dnia 27.02.2017r. [...] zgadzam się z tym wyrokiem ponieważ mam świadomość, że przez moje karygodne zachowanie przyczyniłem się do tego, że zmarł człowiek...” ( vide: k.1332 ). Oskarżony w piśmie tym zawarł zarzuty stroniczości oskarżającego go prokuratora. Dowodem tego ma być fakt, że prokurator ten występuje w kolejnym procesie z jego udziałem. Wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarządzeniem z dnia 15 maja 2017 roku ( vide: k.1364 ) upoważniony sędzia Sądu Okręgowego odmówił przyjęcia „apelacji własnej” oskarżonego.

\*\*\*\*\*

**Obrońca oskarżonego M. M. (1) z urzędu adv. K. N.** zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegający na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i w efekcie uznanie oskarżonego M. M. (1) za winnego zarzucanych mu czynów,
- błąd w ustaleniach faktycznych sprawy, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegający na nieprawidłowym przyjęciu, jakoby oskarżony M. M. (1) swym zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 158 § 3 k.k., mimo że zebrany w sprawie materiał dowodowy przeczy powyższemu,
- błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegający na nieprawidłowym przyjęciu, jakoby oskarżony M. M. (1) swym zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 191 § 2 k.k., mimo że zebrany w sprawie materiał dowodowy przeczy powyższemu.

Reasumując, skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości w zakresie dotyczącym oskarżonego M. M. (1) poprzez przyjęcie, że dopuścił się on czynu z art. 157 § 2 k.k. lub czynu z art. 217 § 1 k.k. i w efekcie wydanie wyroku umarzającego postępowanie w sprawie – wobec braku skargi uprawnionego podmiotu,
- zmianę zaskarżonego orzeczenia w całości w zakresie dotyczącym oskarżonego M. M. (1) poprzez przyjęcie, że dopuścił się on czynu z art. 158 § 1 k.k. i w efekcie – przy uznaniu go winnym tak zarzucanego czynu – wymierzenie mu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach jej ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby ustalony w graniach ustawowych,

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w zakresie dotyczącym oskarżonego M. M. (1) i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie obrońca ten wnosił o zasądzenie na jego rzecz kosztów obrony z urzędu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Z uwagi na złożenie wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu II instancji wyłącznie przez obrońcę oskarżonego M. M. (1) oraz prokuratora, zakres tego uzasadnienia, zgodnie z przepisami art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k., ograniczono do analizy zarzutów i argumentacji zawartych w apelacjach ww. wnioskujących. Pominięto apelacje obrońcy oskarżonego M. K., która nie wniosła o sporządzenie uzasadnienia.

Omawiane apelacje obrońcy oskarżonego M. M. (1) oraz prokuratora okazały się niezasadne. Zawarta w nich argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Okręgowy w Poznaniu nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom przepisów art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynu przypisanego oskarżonym Sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

## **I**

### ***Apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1)***

Argumentacja zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego sprowadzała się w zasadzie wyłącznie do polemiki w prawidłowymi ustaleniami faktycznymi dokonany przez Sąd Okręgowy, choć formalnie skarżący obrońca sformułował zarzut procesowy dotyczący kwestionowania oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy we wskazanym tam zakresie. Tymczasem przekonanie Sądu meriti o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art. 7 k.p.k. wówczas, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpujące i logiczne z uwzględnieniem wskazań wiedzy i zasad doświadczenia życiowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1975 roku, II KR 355/74, OSNKW 1975/9/84; z dnia 22 stycznia 1975 roku, I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58; z dnia 5 września 1974 roku, II KR 114/74, OSNKW 1975/2/28; z dnia 22 lutego 1996 roku, II KRN 199/95, PiPr. 1996/10/10; z dnia 16 grudnia 1974 roku, Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47). Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z przepisem art. 7 k.p.k. organy postępowania, a więc także i Sąd meriti, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku, OSNKW 1991/9/41), przekonanie Sądu meriti o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.).

Mając powyższe uwagi na względzie uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez Sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art. 7 k.p.k. Zresztą pomimo sformułowanego w tym zakresie zarzutu dotyczącego oceny zeznań G. S. skarżący nie przedstawił żadnych konkretnych okoliczności mogących świadczyć o błędności ocen powziętych przez Sąd meriti. Zamiast tego skarżący obrońca poprzestał na przedstawieniu własnych wniosków mających rzekomo wpływać w jego ocenie z zeznań G. S., a sprowadzających się do konkluzji, iż oskarżony M. M. (1) dokonał osobnego, od oskarżonych K. i W., czynu zabronionego w postaci dwukrotnego uderzenia pokrzywdzonego w twarz, w sytuacji w której dwaj pozostali ww. oskarżeni zaprzestali już dokonania swojego czynu zabronionego w postaci pobicia pokrzywdzonego w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności oskarżonego K. i jego dziewczyny. Takie twierdzenia skarżącego były jednak zupełnie dowolne, a przede wszystkim wbrew jego ocenie, wcale nie wynikały z zeznań G. S., który od samego początku opisywał działania wszystkich trzech oskarżonych jako mające miejsce w ramach jednego pobicia pokrzywdzonego, wcale nie rozróżniając dwóch osobnych przestępstw. Świadek S. w szczególności wskazał, że oskarżony M. uderzył pokrzywdzonego dopiero wówczas, gdy dwaj pozostali oskarżeni zaprzestali go bić, jednak wcale nie oznacza to, jakby chciał tego skarżący, iż oskarżony M. uczestniczył w osobnym czynie zabronionym. Uderzenia padały bowiem kolejno, z tym że te pochodzące od oskarżonego M. jako ostatnie.

Odnosząc się stricte do kwestionowanych przez skarżącego w tym zakresie ustaleń faktycznych wskazać trzeba, co słusznie podkreślił Sąd I instancji, iż do przypisania danemu sprawcy udziału w bójce czy pobiciu nie jest nawet konieczne, żeby w ogóle zadał on pokrzywdzonemu cios, lecz wystarczające jest świadome połączenie działania jednego ze sprawców

z działaniem drugiego człowieka lub większej grupy osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie ludzi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1972 roku, Rw 692/72, OSNKW 1972/11/181; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 listopada 1997 roku, II AKa 85/97, OSA 1998/10/56). Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy ustalono bezspornie, że oskarżony nie tylko zadał pokrzywdzonemu dwa ciosy pięściami w głowę, lecz również, iż jego zachowanie wpisało się w działanie pozostałych oskarżonych wypełniając tym samym wszystkie znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Po pierwsze bowiem oskarżony M. M. (1) świadomie

i dobrowolnie dołączył do oskarżonych K. i W. w okolicach bloku pokrzywdzonego, a następnie udał się z nimi do jego mieszkania. Będąc natomiast już w mieszkaniu pokrzywdzonego oskarżony M. usłyszał jak oskarżony K. wystąpił wobec pokrzywdzonego

z żądaniem zwrotu wierzytelności w postaci ubrań należących do niego i jego dziewczyny, a następnie przystąpił do jego pobicia. Z tego względu nie miał także racji skarżący obrońca wskazując, iż oskarżony M. nie wypełnił swoim działaniem znamion przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. Słusznie zauważa się bowiem, że przepis art. 191 § 2 k.k. odwołuje się do celu,

w jakim sprawca stosuje przemoc lub groźbę bezprawną i celem tym jest wymuszenie zwrotu wierzytelności, w żaden zaś sposób nie określa, by warunkiem odpowiedzialności było istnienie między sprawcą przestępstwa

a pokrzywdzonym jakiegokolwiek stosunku cywilnoprawnego, rodzącego istnienie wierzytelności. Zarówno sprawca, jak i współsprawca mogą więc działać w celu wymuszenia zwrotu czyjejkolwiek wierzytelności, a nie tylko własnej (vide: wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2004 roku, II AKa 49/04, KZS 2004/9/55). Skoro więc oskarżony M. znajdując się już w mieszkaniu pokrzywdzonego dowiedział się, że oskarżony K. żąda od pokrzywdzonego zwrotu m.in. swoich ubrań i kontynuował swój udział w tym zdarzeniu, albowiem nie tylko nie opuścił wówczas tego mieszkania, ale i ostatecznie także uderzył dwukrotnie pokrzywdzonego, to wypełnił on także znamiona przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. i to działając z zamiarem bezpośrednim kierunkowym (dolus directus coactoratus). Bez znaczenia w tym kontekście pozostawało to, jak wskazywał skarżący, że oskarżony M. wiedzy tej nie posiadał gdy udał się do mieszkania pokrzywdzonego. Wystarczającym jest, że powziął ją w chwili rozpoczęcia działania przez oskarżonego K. i fakt ten zaakceptował oraz nie odstąpił od popełnienia przestępstwa. Dalej trzeba

wskazać, że gdy obaj pozostali oskarżeni, tj. K. i W. zamiennie bili pokrzywdzonego, co było wymuszone m.in. ograniczoną ilością miejsca w pokoju, w którym znajdował się pokrzywdzony, to oskarżony M. cały czas pozostawał w tym samym pomieszczeniu stojąc w jego drzwiach. Takim zachowaniem oskarżony M. nie tylko dawał wyraz akceptacji działania pozostałych oskarżonych, ale przede wszystkim także wzmacniał zagrożenie wobec pokrzywdzonego poprzez zwiększenie liczby napastników oraz niewątpliwie uniemożliwiał pokrzywdzonemu ewentualne opuszczenie tego pomieszczenia. Następnie gdy oskarżeni K. i W. zaprzestali już bicia pokrzywdzonego i odsunęli się od niego, to oskarżony M. mając wreszcie ku temu sposobność podszedł do pokrzywdzonego i także uderzył go dwukrotnie w twarz, aprobując tym samym działanie pozostałych oskarżonych i współdziałając z nimi zarówno w samym pobiciu, jak również w wygzekwowaniu od pokrzywdzonego zwrotu ubrań oskarżonego K. oraz jego dziewczyny. Nie można bowiem w żaden sposób zgodzić się ze skarżącym i sztucznie rozgraniczać działania oskarżonego M. oraz działania oskarżonych K. i W., skoro oceniając całokształt zachowania ich wszystkich niewątpliwie dojść należy do wniosku, że działali oni wspólnie i w porozumieniu w celu popełnienia tego samego przestępstwa. Razem przybyli na miejsce zdarzenia, zaakceptowali zwerbalizowane przez K. żądanie zwrotu wierzytelności, a następnie naprzemiennie, w miarę możliwości przestrzennych pomieszczenia, w którym się znajdowali, wszyscy oni uczestniczyli wspólnie i w porozumieniu w pobiciu pokrzywdzonego w celu wymuszenia zwrotu m.in. ubrań K.. Świadczą o tym zresztą wyjaśnienia samego oskarżonego : „...już na dole M. spytał tego koleś przez to okno czy ma jego rzeczy...” oraz „...w trakcie tej rozmowy zorientowałem się, że M. chyba wcześniej u niego mieszkał M. jakieś ciuchy chciał swoje nie pamiętam co ten mężczyzna odpowiedział. Został następnie ten mężczyzna uderzony przez M. i tego drugiego z piąstki chyba w twarz dostał...” ( vide: k.92 ). Gdyby było tak, jak wskazywał skarżący obrońca, iż oskarżony M. „nie chciał brać udziału w całym zdarzeniu”, to opuściłby pomieszczenie, w którym miało ono miejsce na samym początku, a nie na koniec i to po tym, jak dwukrotnie uderzył pokrzywdzonego, wpisując się tym samym w poprzednie zachowanie oskarżonych K. i W.. Z tych też względów bezzasadnie porównywał skarżący zachowanie świadka S. i oskarżonego M., jak osób które rzekomo tak samo biernie przyglądały się pobiciu pokrzywdzonego. Jest to założenie błędne, albowiem oskarżony M. przybył wspólnie z pozostałymi oskarżonymi, akceptował ich poczynania, po czym, gdy tylko miał taką możliwość – sam zaatakował pokrzywdzonego. Z kolei świadek S. był od samego początku osobą całkowicie niezwiązaną z oskarżonymi i ich zamiarem, a jedynie biernie przyglądał się całemu zdarzeniu. Oczywiście kwestią wymagającą rozważenia przez oskarżyciela publicznego mogło być nieudzielenie przez tego świadka pomocy pokrzywdzonemu, już nawet po opuszczeniu mieszkania przez pokrzywdzonych – choćby poprzez zatelefonowanie na pogotowie ratunkowe – jednak z uwagi na to, że prokurator nie objął skargą tych okoliczności, pozostawały one poza zainteresowaniem Sądu, z uwagi na panującą w procesie karnym zasadę skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.).

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednoczesne nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Okręgowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd Okręgowy odpowiednio wskazał w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę, przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu.

Z tych względów apelacja obrońcy oskarżonego M. M. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie nawet w znikomym zakresie, a zawarte w niej twierdzenia sprawdziły się do gołosłownej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti. Jako zaś taka nie mogła ona być podstawą skutecznego zakwestionowania zaskarżonego orzeczenia.

## **Apelacja prokuratora**

Odnosząc się natomiast do apelacji prokuratora, która dotyczyła rozstrzygnięcia o karze, to zawarty w niej zarzut rzekomej rażącej niewspółmierności kary także sprowadził się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti. Zarzut ten byłby bowiem tylko wówczas słuszny, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść także wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować.

O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd meriti wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniem jej wymiaru. Nie można zasadnie dowodzić rażącej niewspółmierności kary także wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego będące wyrazem zasady sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia

10 kwietnia 1996 roku, II AKa 85/96, KZS 1996/4/42; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 stycznia 1996 roku, II AKr 463/95, OSA 1996/7-8/27; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 czerwca 1995 roku, II AKr 178/95, Prok. i Pr. 1996/2-3/25 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1973 roku, III KR 254/73, OSNPG 1974/3-4/51).

W niniejszej sprawie Sąd I instancji w sposób wnikliwy rozważył istniejące wobec wszystkich oskarżonych okoliczności łagodzące, jak również przesłanki wpływające na zaostrzenie represji karnej. Zostały one w sposób wyczerpujący wymienione w uzasadnieniu orzeczenia i nie ma potrzeby

w tym miejscu ponownie ich przytaczać, albowiem prokurator ich nie kwestionował, a jedynie odmiennie ocenił i nadawał im inne akcenty przy wymiarze kary. Pogląd skarżącej nie jest przy tym przekonywujący i nie podważa logiki zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Nie można zgodzić się z apelującą co do znaczenia skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego na wymiar kary, albowiem okoliczność ta należy przecież do znamion przestępstwa z art. 158 § 3 k.k. Okoliczności tych sąd I instancji bynajmniej nie lekceważył, co nie znaczy że miał na nich wyłącznie poprzestać, tak jak zrobiła to autorka apelacji. W przypadku **M. K.** Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał na okoliczności obciążające powołane przez skarżącego prokuratora w postaci jego uprzedniej wielokrotnej karalności (nawet z uwzględnieniem art. 64 § 1 k.k.), jego wiodącą rolę w popełnieniu przestępstwa i bycie jego prowodyrem, jak również największy stopień agresji, który cechował tego oskarżonego. Sąd meriti uwzględnił także niewielki czas jaki wystarczał oskarżonemu do popełnienia kolejnego przestępstwa, tuż po upuszczeniu zakładu karnego. Świadczy to jednoznacznie o utrwalonym poziomie demoralizacji oskarżonego. Nie pominięto także i tego, iż przestępstwo zostało

popelnione z błahego powodu, a więc z niewątpliwie niskiej motywacji, a przy tym

z wyraźnym lekceważeniem panującego porządku prawnego. Z ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wynika także, iż nie pominięto również działania oskarżonego pod wpływem alkoholu. W tej sytuacji ujawnione przez Sąd Okręgowy okoliczności łagodzące w postaci młodego wieku oskarżonego K. oraz skruchy wyrażonej na rozprawie głównej nie miały istotnego wpływu na złagodzenie represji karnej wymierzonej wobec tego sprawcy, która ze wszech miar była adekwatna do stopnia jego zawinienia oraz społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa. Z tych względów okoliczności naprowadzone przez skarżącego prokuratora w złożonej apelacji, które jak już wyżej podkreślono sprowadziły się do powtórzenia tych samych przesłanek, które zostały wcześniej uwzględnione przez Sąd meriti, nie mogły prowadzić do zmiany wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności. Także w przypadku oskarżonego **R. W.** Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał na okoliczności obciążające powołane przez skarżącego prokuratora w postaci jego dotychczasowej karalności oraz popełnienia przestępstwa bez wyraźnej pretensji do pokrzywdzonego, a wyłącznie na skutek sprowokowania jego popełniania przez oskarżonego K.. Nie pominięto także i tego,

że również ten oskarżony cechował się znacznym stopniem agresji wobec pokrzywdzonego. Z ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wynika także,

iz również w jego przypadku uwzględniono fakt działania pod wpływem alkoholu. Również w tej sytuacji ujawnione przez Sąd Okręgowy okoliczności łagodzące w postaci stosunkowo pozytywnej opinii kuratorskiej nie miały decydującego wpływu na ukształtowanie represji karnej wymierzonej wobec tego sprawcy, która ze wszech miar była adekwatna do stopnia jego zawinienia oraz społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa.

Z tych względów okoliczności naprowadzone przez skarżącego prokuratora

w złożonej apelacji, które jak już wyżej podkreślono sprowadziły się do powtórzenia tych samych przesłanek, które zostały wcześniej uwzględnione przez Sąd meriti, nie mogły prowadzić do zmiany wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności. Ostatecznie wskazać trzeba, że również co do oskarżonego **M. M. (1)** Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał na okoliczności obciążające powołane przez apelującą w postaci zaatakowania pokrzywdzonego w sytuacji, w której nie miał do niego żadnych osobistych prezencji. Nie miała jednak skarżąca racji, aby oskarżony działał bez żadnej motywacji, albowiem ta wynikała ze znamion przypisanego mu przestępstwa z art. 191 § 2 k.k., a więc w celu odzyskania odzieży oskarżonego K.. Ponadto z ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy wynika także, iż również w jego przypadku uwzględniono fakt działania pod wpływem alkoholu. W tej sytuacji ujawnione przez Sąd Okręgowy okoliczności łagodzące w postaci jego uprzedniej niekaralności, wyrażonego żalu oraz młodego wieku miały pewien na złagodzenie represji karnej wymierzonej wobec tego sprawcy, która ze wszech miar była adekwatna do stopnia jego zawinienia oraz społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa. Oczywiście jest, że uprzednia niekaralność ma walor pozytywny,

a odmienne twierdzenia zawarte na s.8-9 apelacji prokuratora są oderwane od realiów prawnych i utrwalonego orzecznictwa ( vide: np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.11.1983r., II KR 239/83 ). Z kolei okoliczności naprowadzone przez skarżącą w złożonym środku odwoławczym, które jak już wyżej podkreślono sprowadziły się do powtórzenia tych samych przesłanek, które zostały wcześniej uwzględnione przez Sąd meriti, nie mogły prowadzić do zmiany wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Konkludując, Sąd meriti wymierzając wszystkim oskarżonym kary pozbawienia wolności miał na uwadze niezależnie od stopnia szkodliwości społecznej również czynniki wpływające na stopień zawinienia każdego oskarżonego. Trzeba bowiem jeszcze raz wyraźnie podkreślić, że nie każda różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k., ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna

w stopniu nie dającym się zaakceptować. Niewspółmierność rażąca to znaczna, „bijąca w oczy”, różnica między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą, zasłużoną (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 30 maja 2003 roku, II AKa 163/03, KZS 2003/12/34). Nawet gdyby więc wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności nawet uznać za łagodne, to jeszcze nie byłoby wystarczające, aby zarzut zgłoszony

w niniejszej sprawie przez skarżącego prokuratora, a oparty na względnej przecież podstawie odwoławczej określonej przepisem art. 438 pkt 4 k.p.k. mógł być uznany za trafny. Dopiero uznanie wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności za „rażąco łagodne” spowodowałoby zasadność zgłoszonego zarzutu, którego to jednak przymiotu karom wymierzonym przez Sąd Okręgowy w tej sprawie przypisać nie można. Z tych względów zarzut skarżącej okazał się w tej części całkowicie bezzasadny.

Na akceptację nie zasługiwały także twierdzenia apelującej, w których dowodziła rzekomo niesłusznego niezastosowania wobec wszystkich oskarżonych środka zabezpieczającego w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu określonej w przepisie art. 93a pkt 1 k.k. Skarżąca podnosiła w tym zakresie, że z okoliczności sprawy, a w szczególności opinii biegłych psychiatrów i psychologów wynika konieczność kontynuowania terapii po opuszczeniu przez nich zakładu karnego. Natomiast środek wnioskowany przez skarżącego miałby pozwolić na skuteczną realizację prawidłowo orzeczonych pozostałych środków zabezpieczających w postaci terapii uzależnień i terapii psychologicznych, albowiem w ocenie prokuratora oskarżeni nie dają gwarancji, iż będą te orzeczone już środki zabezpieczające prawidłowo realizować. Trzeba jednak stwierdzić, że tego rodzaju twierdzenia skarżącej są wyłącznie spekulacjami i dywagacjami co do potencjalnego zachowania się oskarżonych po odbyciu izolacyjnych kar pozbawienia wolności, a jako takie nie mogą stanowić skutecznej podstawy zaostrzenia represji karnej wobec

oskarżonych. Nie sposób bowiem zasadnie i rzetelnie dowodzić, już na obecnym etapie postępowania, że oskarżeni faktycznie po odbyciu kar pozbawienia wolności i resocjalizacji nie będą się stosowali do orzeczonych wobec nich środków zabezpieczających w postaci stosownych terapii. Wymierzenie wnioskowanych przez skarżącego środków zabezpieczających w postaci elektronicznej kontroli miejsca pobytu byłoby w tych okolicznościach zbyt dużą ingerencją w swobody i prawa obywatelskie oskarżonych, albowiem jak podkreślono już powyżej, nie ma żadnych racjonalnych, ani faktycznych podstaw, aby obecnie twierdzić, że oskarżeni nie będą faktycznie stosować się do orzeczonych środków. Właśnie bowiem wzmiankowanemu przez skarżącego zabezpieczeniu przestrzegania przez oskarżonych porządku prawnego i wspomagania ich prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu karnego służyć mają już te, określone przez Sąd meriti w zaskarżonym wyroku środki zabezpieczające w postaci stosowanych terapii. Aktualnie nie ma więc podstaw ku ich dodatkowemu poszerzeniu o wnioskowane przez skarżącą środki. Z tych względów także i ta część argumentacji skarżącego prokuratora podniesiona w złożonej apelacji nie zasługiwała na akceptację.

\* \* \*

W tym miejscu zaznaczyć jeszcze należy, że Sąd Apelacyjny dokonał również z urzędu kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku w świetle bezwzględnych przesłanek odwoławczych przewidzianych przepisami art. 439 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k., jednak żadne z nich w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły. Z tego względu nie było potrzeby ingerencji w zaskarżone orzeczenia z urzędu.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze wszystkie poczynione powyżej rozważania, Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

\* \* \*

O kosztach obrony z urzędu oskarżonych za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2015 roku, poz. 615, ze zm.) i § 17 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 w zw. z § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 roku, poz. 1714). Z tego też tytułu Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz obrońców kwoty po 738 złotych (w tym podatek 23 % VAT).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisów art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.) – obciążając nimi Skarb Państwa w części dotyczącej apelacji oskarżyciela publicznego, a w pozostałym zakresie – dotyczącym apelacji obrońców oskarżonych – zwalniając tych ostatnich od kosztów sądowych, w tym od opłaty, albowiem ich sytuacja materialna i osobista nie pozwalają na ich uiszczenie, w szczególności przy uwzględnieniu izolacyjnych kary pozbawienia jakie został wobec nich orzeczone zaskarżonym wyrokiem.

***Maciej Świergosz Mariusz Tomaszewski Urszula Duczmal***